

Mucha, Czesław

25-tysięczny "Bizon" jako wyraz znaczącego wkładu załogi FMŻ w rozwój polskiego rolnictwa

Notatki Płockie 24/2-99, 25-29

1979

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

25-tysięczny „Bizon” jako wyraz znaczącego wkładu załogi FMŻ w rozwój polskiego rolnictwa

Jest nas coraz więcej, chcemy się coraz lepiej odżywiać i z tej prostej przyczyny rosną zamówienia pod adresem rolnictwa i jego przetwórstwa. Wymaganiom tym, którym sprzyjają zachodzące w kraju przemiany społeczne, zmieniająca się struktura ludności oraz systematycznie rosnące dochody mieszkańców, zarówno miast, jak i wsi, wychodzi na spotkanie polityka naszej Partii i Rządu. Aby rolnictwo, jako dział gospodarki narodowej, mogło sprostać stawianym mu coraz większym zadaniom w planach rozwoju kraju, w 1974 roku na XV plenarnym posiedzeniu KC PZPR został przyjęty perspektywiczny i kompleksowy program rozwoju rolnictwa i poprawy wyżywienia narodu. Oznaczało to w szczególności zapewnienie

wzrostu nakładów inwestycyjnych w rolnictwie, gospodarce żywnościowej i w przemyśle maszyn rolniczych.

W roku 1975 dostawy sprzętu dla rolnictwa osiągnęły wartość 20 mld zł. Lata następne to dalszy dynamiczny wzrost dostaw zarówno pod względem wartościowym, jak i w poszczególnych asortymentach, przekraczający zadania NPSG.

Od pierwszych dni Polski Ludowej załoga Fabryki Maszyn Żniwnych, ze swoimi tradycjami w budowie narzędzi i maszyn rolniczych sięgającymi 1870 r., czynnie włączyła się do tworzenia na wsi podłoża dla rozwoju i budowy nowoczesnej bazy technicznej naszej gospodarki żywnościowej.



Dnia 6 lipca 1974 r. opuścił taśmę montażową w plockiej FMŻ 25-tysięczny kombajn do zbioru zbóż, który otrzymała Międzykółkowa Baza Maszynowa w Niemczewie powiatu plockiego. Na zdjęciu dwa historyczne kombajny oznaczone numerami 25000 i 25001

Do
Załogi Fabryki Maszyn Żniwnych
w Płocku

Droży Towarzysze!

Z prawdziwą radością przyjąłem list od Was. Serdecznie Wam wszystkim gratuluje udanej adaptacji kombajnów zbożowych Bizon Super i Bizon Gigant do zbioru kukurydzy. Jestem Wam szczerze wdzięczny za tak szybkie wykonanie zobowiązania podjętego w czasie Centralnych Dożynek w 1976 roku. Byłem i jestem zawsze pełen uznania dla wysokich umiejętności inżynierów, techników i robotników Waszego zakładu. Produkowane przez Was kombajny i maszyny cieszą się zasłużonym uznaniem w kraju i zagranicą. Produkcją kombajnów do zbioru kukurydzy w oparciu o własne rozwiązania techniczne jest świadectwem Waszego talentu. Jest zarazem świadectwem patriotyzmu, chęci służenia jak najlepiej swojej Ojczyźnie. Wiecie sami, jak ważne znaczenie mają wytwarzane przez Was maszyny dla unowocześnienia rolnictwa, dla poprawy warunków życia narodu.

Pragnę z całego serca podziękować całej Waszej załodze, organizacji partyjnej i związkowej, kadrze kierowniczej i robotnikom, wszystkim pracownikom Fabryki Maszyn Żniwnych za Wasz trud, za wkład, jaki wnosicie w budowę naszego wspólnego domu - socjalistycznej Polski.

Ponieważ zbliża się Nowy Rok 1978 przyjmijcie z tej okazji najlepsze życzenia dalszych sukcesów w pracy zawodowej i działalności społecznej, życzę wszelkiej pomyślności Wam i Waszym rodzinom.

Warszawa, 15. XII. 1977 r.

Fotokopia listu skierowanego przez I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka w dniu 15 grudnia 1977 r. do załogi Fabryki Maszyn Żniwnych w Płocku w związku z opracowaniem i wykonaniem adaptacji kombajnów do zbioru kukurydzy

Już w 1945 roku pracownicy Fabryki przystępują do produkcji maszyn i narzędzi rolniczych. W roku 1945 zostało zmontowane 88 kieratów, 456 wialni, 632 wozy konne, 11 siewczarni młocarni, 4 kultywatory, śrutownik i brony. Uruchomienie produkcji tych wyrobów w trudnych warunkach powojennych było zapowiedzią tworzenia się zakładu, którego pracownicy będą stawiali sobie maksymalnie mobilizujące zadania w całym okresie rozwoju.

Następne 4 lata to znaczny wzrost ilościowy produkowanych maszyn, a szczególnie wozów konnych, których produkcja w roku 1948 wzrosła do 4663 szt. wialni do 3056 szt., młocarni do 1391 szt., kieratów do 1116 szt. oraz śrutowników do 2711 szt. rocznie. Produkcja kultywatorów i siewczarni nie rozwinęła się.

Mechanizacja wsi polskiej w okresie tuż po wojnie nie istniała. Było to spowodowane za-

cofaniem gospodarstw chłopskich w tej dziedzinie w okresie przedwojennym i zniszczeniami okresu okupacji niemieckiej. W tej sytuacji istniało olbrzymie zapotrzebowanie na sprzęt rolniczy wszelkiego typu, a szczególnie na sprzęt mechanizujący prace ciężkie.

W 1948 roku załoga, wychodząc naprzeciw potrzebom wsi polskiej, przystąpiła do produkcji żniwiarki konnej, znanej pod nazwą „Przodownica”. W roku 1958 produkcja tych maszyn osiągnęła liczbę 21201 sztuk rocznie. Podjęcie produkcji żniwiarki stanowiło bardzo ważny element w rozwoju Zakładu. Po pierwsze dostarczono rolnictwu polskiemu maszynę mechanizującą najtrudniejsze prace polowe, jak zbiór, bowiem kosa, a nierzadko sierp były jedynym narzędziem, jakim w tym okresie posługiwał się rolnik. Zakład miał w perspektywie ciągły wzrost zapotrzebowania na swój

wyrób i, co jest z tym związane, możliwości rozwoju oraz rozbudowy. Po drugie — żniwiarka stanowiła ogniwo do potraktowania procesu technologii zbioru zbóż kompleksowo — koszenie — omlot — czyszczenie — transport. Oczywiście dotyczyło to przede wszystkim gospodarki chłopskiej, niemniej doświadczenia zdobyte w procesie produkcji tego zestawu maszyn pozwoliły w przyszłości na łatwiejsze rozwiązywanie problemów występujących przy produkcji pierwszych kombajnów.

Równolegle z produkcją już opanowanych technologicznie maszyn, Zakład podjął dalszą działalność zmierzającą do rozszerzenia asortymentu. W roku 1951 wychodzi seria prototypowa kosiarki konnej produkowanej na licencji radzieckiej. Następnie w 1953 r. uruchomiono produkcję seryjną kosiarek zawieszanych do ciągnika „Zetor”, a po modyfikacji przystosowanych do ciągnika „Ursus”. Jednocześnie prowadzone są prace modernizacyjne, mające przede wszystkim za zadanie podniesienie jakości wyrobów zarówno pod względem jakościowym, jak i technicznych rozwiązań. Opracowano np. adaptację kosiarki konnej do zbioru zbóż, rozszerzając w ten sposób zakres zastosowania kosiarki. W dalszym ciągu są to jednak maszyny mało wydajne, wymagające dużego nakładu robocizny, z ograniczonym zastosowaniem w gospodarstwach wielkotowarowych. Postęp w produkcji roślinnej, zwiększenie wydajności z 9 q/ha w roku 1946 do 14,3 p/ha w roku 1955, coraz większe arealy sektora spółdzielczego i państwowego, np. w 1950 roku spółdzielnie posiadały we władaniu 140,5 tys ha, a w 1955 r. 1297,2 tys. ha, natomiast powierzchnia zasiewów w państwowych gospodarstwach rolnych wynosiła odpowiednio w 1950 r. 1307,4 tys. ha, a w 1955 roku 1986,7 tys. ha oraz odływ siły roboczej ze wsi do rozwijającego się przemysłu spowodowały zapotrzebowanie na zwiększanie mechanizacji prac rolniczych, a szczególnie pilne stało się rozwiązanie problemu zbioru zbóż.

Tradycyjny zbiór żniwiarkami i snopowiązałkami nie odpowiadał wymogom czasu. Stało się konieczne wprowadzenie do rolnictwa maszyny bardziej wydajnej i takiej, która zastąpiłaby brak rąk do pracy w okresach szczytowego spiętrzenia prac polowych. Taką maszyną był kombajn zbożowy. Potrzeby zrodziły decyzję budowy w Polsce fabryki kombajnów, z lokalizacją w Płocku.

W okresie kilku lat powstała w Polsce fabryka z określonym wyraźnie profilem produkcyjnym. Było to zamierzenie techniczne o wiele trudniejsze od poprzedniego, wymagało wyższych kwalifikacji załogi, zwiększenia kadry, rozbudowy zaplecza technicznego, zmian organizacyjnych, a przede wszystkim unowocześnienia parku maszynowego, który w 1953 roku składał się z 216 maszyn i narzędzi technicznych wyprodukowanych w okresie przed 1939 rokiem. Mimo tych trudności w 1954 roku załoga przekazała rolnictwu pierwsze 40 szt. wyprodukowanych w Polsce kombajnów zbożowych „ZMS4”. Produkcja tego typu kombajnu

nie rozwinęła się. W roku 1958 nastąpił gwałtowny spadek zapotrzebowania z 419 szt. w roku 1957 na 20 szt. w roku 1958. Perspektywiczne plany zakładały produkcję kombajnów w roku 1959 w ilości 3600 szt. Powodów tak poważnej zmiany w zapotrzebowaniu na tego typu maszyny było wiele. Między innymi niespełnienie oczekiwań rolników. Kombajn spełniał podstawowe warunki: kosił — młócił — czyścił, jednak parametry techniczne ograniczały możliwości zastosowania go na szerszą skalę. Również i rolnictwo nie w pełni było przygotowane do technologii zbioru zbóż kombajnami, a szczególnie dużo kłopotów sprawiało dosuszanie ziarna i doczyszczanie — kombajn bowiem wówczas nie osiągał takiej czystości, jaką uzyskuje obecnie „Bizon”. Chwilowy spadek zapotrzebowania na kombajny został wykorzystany dla dalszego jego doskonalenia. Powstaje kolejno kombajn „KZB3A”, a następnie „KZB3B”, znany w późniejszych latach pod nazwą „Vistula”.

Plan 7-letni stawia przed załogą poważne zadania w zakresie dostarczenia wsi następujących maszyn rolniczych:

— kosiarka zawieszana KZ-2, 1	— 11.500 szt.,
— kosiarka zawieszana do „Ursusa” KBZ	— 1,8
— kosiarka do motorobota MKB	— 1,2 — 2000 szt.,
— żniwiarka konna	— 91.300 szt.,
— kombajn samobieżny „KZB3A”	— 4.580 szt.,
— kombajn samobieżny „KZB 1, 8”	— 2.870 szt.,
— stertnik EG 10	— 8.500 szt.,
— prasa zabierająca PZS-2	— 1070 szt.

Na 70 typów maszyn rolniczych, jakie przewidywał dostarczyć wsi w okresie 7 lat przemysł maszyn rolniczych, na Fabrykę Maszyn Żniwnych przypadło, jak wynika z powyższego wyszczególnienia, 8 typów skomplikowanych maszyn. Praktycznie wykaz maszyn rolniczych produkowanych przez płocką FMŻ już w roku 1962 zwiększył się o nowo uruchomiony wyrób ŻOU-500. Był to ładowacz przystosowany do ładowania i rozładowywania wszelkiego rodzaju produktów i materiałów rolniczych. Mógł być również wykorzystany do kopania i oczyszczania rowów.

Udoskonalony kombajn „Vistula” szybko zdobywał sobie uznanie wśród rolników. Wzrastało zapotrzebowanie, wzrosła również produkcja kombajnów do około 2200 szt. rocznie. Dla maksymalnego zwiększenia produkcji kombajnów w zasadzie zaniechano produkcji wszystkich innych maszyn dotychczas produkowanych, pozostawiając tylko żniwiarkę i kombajn. Pozostałe maszyny zostały przekazane innym zakładom do dalszej produkcji. Tak ostatecznie fabryka przeszła na produkcję kombajnów, jako wyrobu podstawowego.

Produkcja kombajnu „Vistula” zlikwidowała jako problem zbiór i omlot zbóż. Pozostał nie

rozwiązany problem słomy. Stosowane przez rolników różne metody zbioru były metodami nieekonomicznymi, a importowane prasy nie rozwiązały problemu. W roku 1961 wyprodukowano pierwszą partię pras zbierających niskiego stopnia zgniotu oraz prasę zawieszoną na kombajnie. Wprowadzanie pras zbierających do zbioru słomy oraz zastosowanie, również produkowanych przez fabrykę w Płocku, stertników w znacznym stopniu ułatwiło zbiór słomy pokombajnowej i jej stertowanie. Przez okres 10-letniej produkcji kombajnów „Vistula” były one ciągle ulepszone, zmieniane dla osiągnięcia maksymalnej przepustowości (liczba zebranych ha w ciągu godz.) i dostosowywane do ówczesnych wymogów naszego rolnictwa, jak i odbiorców zagranicznych.

Przeprowadzono cały szereg modyfikacji rozszerzających zastosowanie kombajnów nie tylko do zbioru zbóż, ale i do innych kultur. Uzyskane efekty wzrostu wydajności kombajnu pozostawały jednak w tyle za wzrostem plonów z ha.

Rolnictwo coraz częściej sygnalizowało potrzebę wyprodukowania kombajnu o przepustowości 4—5 kg masy na sekundę. Na II Krajowej Konferencji Naukowej, poświęconej zagadnieniu mechanizacji zbioru zbóż i zielonek, która odbyła się w Instytucie Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa w Kłudzienku w lutym 1966 roku, podkreślono konieczność jak najszybszego uruchomienia produkcji kombajnu zbożowego o tej przepustowości. Jeden z wniosków brzmiał: „dla gospodarstw wielkotowarowych potrzebny jest samobieżny kombajn o przepustowości 4 kg/s. Należy więc przyspieszyć tempo prac nad przygotowaniem produkcji krajowej tego typu kombajnu. Równocześnie począwszy od roku 1968 zaznaczyć się spadek zapotrzebowania na kombajn „Vistula”. Wytyczne do planu 1971—75 nie przewidywały produkcji w kraju kombajnów zbożowych, a potrzeby rolnictwa miały być pokrywane importem.

Fabryka w Płocku przewidziana była do współpracy z przemysłem ciągnikowym lub do samodzielnej produkcji maszyn do zielonek i urządzeń hodowlanych. Załoga FMŻ nie chciała jednak zaprzestać swojego doświadczenia w produkcji maszyn do zbioru zbóż. Rozpoczęły się intensywne prace techniczne, organizacyjne i produkcyjne dla zbudowania nowoczesnego kombajnu, który byłby nie tylko maszyną odpowiadającą wymogom bieżącym, ale znacznie wyprzedzał wymogi stawiane przez rolnictwo. Do badanych przez rolnictwo kombajnów importowanych, w ramach poszukiwania odpowiedniego typu dla polskiego rolnictwa, dołączyły polskie modele, a następnie prototypy kombajnów „Bizon” i „Bizon-Super”.

W wyniku badań i analiz rolnictwo sprecyzowało swoje stanowisko, uznając, że kombajny Fabryki Maszyn Żniwnych w Płocku są nowoczesne, konstrukcją odpowiadają wymogom agrotechnicznym i są najbardziej przystosowane do warunków polskiego rolnictwa. Został złożony wniosek o uruchomienie produkcji w Fabryce Maszyn Żniwnych w Płocku kom-

binajny „Bizon” i „Bizon-Super”, opracowanych dzięki doświadczeniu i dużej ambicji załogi. Tak rozpoczął się ostatni etap do 25-tyśięcznego kombajnu „Bizon”.

Nasuwa się pytanie — co dało gospodarce polskiej (rolnictwu) podjęcie produkcji kombajnów z rodziny „Bizon”?

Przede wszystkim zaoszczędzono znaczne sumy dewiz, które byłyby wydane na zakup kombajnów z importu. Osiągnięto też oszczędności z tytułu zmniejszenia strat ziarna, bowiem metoda zbioru zbóż kombajnami jest najbardziej opłacalna. Przy zbiorze kombajnami straty wynoszą do 3%. Przy stosowaniu metod tradycyjnych osiągają 10% i więcej. Znacznie obniżono koszty zbioru zbóż z 1 ha. Koszt zbioru ziarna i słomy stanowi około 60% kosztów w stosunku do sumy kosztów całego procesu produkcji zbóż. Uzyskano zwolnienie znacznych rezerw robocizny do innych prac, w okresie, kiedy zapotrzebowanie na nią jest największe.

Wysoki stopień mechanizacji czynności regulacyjnych przez szerokie zastosowanie hydrauliki siłowej, stworzył komfortowe warunki pracy. Szeroko stosowany zbiór kombajnami o dużej sprawności i niezawodności pozwolił na skrócenie okresu żniw do 3—2 tygodni, co w efekcie pozwala na sprawne i w czasie prowadzenie dalszych prac polowych, stosowanie poplonów i przygotowanie gleby do następnych zasiewów. Został zmechanizowany nie tylko zbiór czterech podstawowych zbóż, ale i innych kultur. Przez zastosowanie specjalnych adapterów, kombajnami „Bizon” można zbierać ziarno różnych kultur, np. kukurydzy, słonecznika, maku, koniczyny, rzepaku, traw, lucerny, buraków nasiennych itp.

Wzrost produkcji kombajnów, to również dalsza szansa rozwoju Fabryki. Powstały nowe powierzchnie wyposażone w nowoczesne środki produkcji. Możliwe jest dalsze prowadzenie prac nad rozwojem rodziny kombajnów „Bizon”. Wprowadzone zostały nowoczesne technologie wytwarzania, gwarantujące wysoką jakość kombajnów oznaczonych znakiem jakości „1”.

Wysokie parametry techniczne kombajnów „Bizon” zapewniają bezawaryjną pracę w okresie żniw. Nowoczesne rozwiązania konstrukcji kombajnów znacznie skróciły czas przygotowania kombajnów do pracy. Uzyskano więc wydłużenie efektywnego czasu pracy przy zmniejszonych nakładach robocizny rolników.

Wejście do eksploatacji kombajnów „Bizon” postawiło przed rolnictwem nowe wymogi. Pojawiło się zapotrzebowanie na nowe maszyny, bowiem nowoczesna technologia zbioru zbóż, to również pełna mechanizacja zbioru słomy, odbioru ziarna od kombajnu i jego dalsza obróbka. Szczególnie ważne jest to przy powszechnym zastosowaniu kombajnów „Bizon-Super”. W rolnictwie stały się niezbędne takie urządzenia i maszyny, jak:

— samochody do odbioru i transportu ziarna,
— przyczepy przystosowane do samowyładowania,

- kosze przyjęciowe,
 - wialnie wstępnego oczyszczania o wydajności 20 t/godz. i 50 t/godz.,
 - oczyszczalnie o wydajności 25 t/godz. i 50 t/godz.,
 - linie czyszcząco-suszące,
 - suszarnie komorowe o wydajności 50 t/godz.,
 - silosy uniwersalne z aktywnym wietrzeniem i dosuszaniem,
 - wszelkiego typu przenośniki,
 - prasy zbierające wysokowydajne,
 - urządzenia do podbierania i układania bel,
 - przyczepy do współpracy z sieczkarnią,
 - urządzenia sterujące (do słomy sprasowanej w belach, luzem, i pociętej na sieczkę).
- Jest to olbrzymi proces mechanizujący prace

na wsi, bez którego trudno sobie wyobrazić postęp w rolnictwie.

25-tysięczny kombajn „Bizon”, wyprodukowany przez załogę plockiej FMŻ w 35-leciu Polski Ludowej, jest rezultatem czynnego zaangażowania ludzi pracy w rozwoju wsi polskiej — o czym mówił I sekretarz KC PZPR Edward Gierek, który na XI Plenum KC PZPR stwierdził między innymi... „Stały wzrost produkcji i dostaw środków pochodzenia przemysłowego dla rolnictwa jest konkretnym świadectwem rosnącego udziału klasy robotniczej i udziału ludzi pracy w rozwiązywaniu problemów żywnościowych narodu. W tym między innymi przejawiają się nowe treści sojuszu robotniczo-chłopskiego”.

ZUSAMMENFASSUNG

Die gesellschaftlichen Umwandlungen in unserem Lande, die sich wechselnde Gesellschaftsstruktur und wachsende Einkommen der Bürger haben die Landwirtschaft und Verarbeitungsindustrie vor neue Aufgaben gestellt. Um diesen Aufgaben gerecht zu werden, hat das ZK der PVAP im Jahre 1974 in der XV Plenarsitzung das Perspektiv — und Komplexprogramm der Landwirtschaftswicklung, aufgenommen was einen Zuwachs an Investitionenaufwand in der Landwirtschaft, Ernährungswirtschaft und Landmaschinenindustrie bedeutet.

Schon im Jahre 1945 trat man in Plock an die Produktion von einfachen Landmaschinen, die aber noch nicht zur Mechanisierung der schwersten Feldarbeiten führte.

Den ersten Schritt zwecks Erleichterung der Ernte hat man gemacht, als man im Jahre 1948 die Produktion von Pferdetränmaschinen unternahm. Die nächste Etappe war es, diese Mähmaschinen zu Arbeit mit dem Schlepper vorzubereiten. Das waren aber Maschinen von kleiner Leistung, die sich zur Grosswarenwirtschaft nicht eigneten und an immer grösseren Hektarertrag nicht angepasst wurden. Es wurde notwendig, eine solche Maschine einzusetzen, die eine hohe Leistung hat und den Mangel an Arbeitskraften

in der Spitzenzeit auf dem Lande ersetzt. Diesen Bedingungen entsprach der Mähdrescher.

Die ersten Mähdrescher haben die Erwartungen der Bauern nicht erfüllt, weil sie die richtige Kornreinigkeit nicht erreichten, ausserdem war die Landwirtschaft zur neuen Erntetechnologie nicht vorbereitet.

Der in die Produktion eingeführte Mähdrescher „Vistula“ hat das Problem der Ernte gelöst, aber das Problem des Strohes konnte man auch nicht mit Hilfe von importierten Pressen lösen. Für die sich schnell entwickelnde Landwirtschaft wurde ein Mähdrescher mit höherem Durchsatz notwendig.

Im Jahre 1968 hat man in Plock in der Erntemaschinen fabrik den Bizon konstruiert und in die Produktion eingeführt. Und das war die letzte Etappe zum 25.000-sten Mähdrescher Bizon.

Dank der Anwendung von diesen Maschinen wurden grosse Devisensummen, die für den Import von Mähdreschern bestimmt wurden, gespart, Kornverluste verringert, Erntekosten verkleinert, und eine Reserve der Arbeitskräfte gewonnen.

Mit dem Mähdreschereinsatz ist das ganze technologische Prozes verbunden, das zur weiteren Mechanisierung des Landes und zum Fortschritt in der Landwirtschaft beiträgt.

